



M I E S I Ę C Z N I K

KWIECIEŃ 2011
MIESIĘCZNIK
ROK II, NR 3 (10)
NR INDEKSU
ISSN 2081-173X
WYDAWNICTWO
BEZPŁATNE

KALEJDOSKOP

Powiatu Kieleckiego

**Wiosennej radości,
pogody ducha na każdy dzień,
planów, które zawsze się spełniają
oraz łask Bożych i nadziei płynącej
ze Świąt Wielkiej Nocy
życzą**

Józef Szczepańczyk
Przewodniczący Rady Powiatu
w Kielcach

Zdzisław Wrzałka
Starosta Kielecki



Szanowni Państwo!

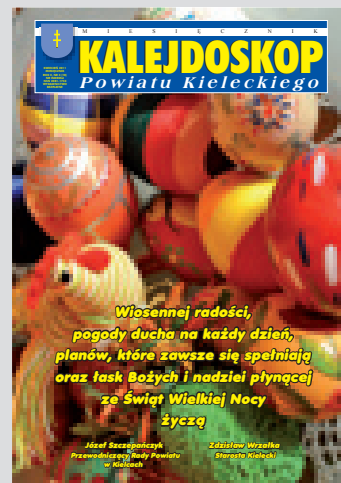
Gorąco zachęcam Państwa do lektury najnowszego numeru „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”. Szczególną uwagę poświęcamy w nim niepełnosprawnym, których w powiecie kieleckim mieszka blisko 26 tysięcy. Naszą troską jest, by osoby te nie czuły się wykluczone i byśmy jako samorząd mogli zaproponować im takie formy wsparcia, które pomogą im odnaleźć się na rynku pracy oraz w rehabilitacji zdrowotnej i społecznej. By móc skutecznie wspomóc niepełnosprawnych, musimy zdiagnozować ich potrzeby i oczekiwania, dlatego bardzo ważny jest kontakt z tym środowiskiem. Jego reprezentantem w powiecie kieleckim jest Powiatowa Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych.

Kolejną grupą, którą samorząd powiatowy otacza szczególną troską, są dzieci wychowujące się w rodzinnych domach dziecka i rodzinach zastępczych. Tym, którym z różnych przyczyn nie dane jest wychowywać się w domach rodziców biologicznych, pragniemy zapewnić jak najlepsze warunki dorastania – w miłości, trosce i zrozumieniu. Takie możliwości stwarzają rodziny zastępcze, których w powiecie kieleckim jest 142. Przebywa w nich 304 wychowanków. Natomiast 37 dzieci dorasta w pięciu rodzinnych domach dziecka. Jestem przekonany, że rodzicielstwo zastępcze jest tą formą, którą ze wszech miar należy propagować.

W najnowszym numerze „Kalejdoskopu” pragniemy również zapoznać Państwa z bieżącymi działaniami naszego samorządu oraz zaprezentować ludzi, którzy budują tożsamość naszej małej ojczyzny. W tym numerze bohaterką cyklu „Ludzie regionu” jest Teresa Klimczak – wielka propagatorka kultury ludowej z podkieleckiego Marzysza w gminie Daleszyce. A skoro o kulturze ludowej mowa, to zachęcam także do przeczytania artykułu poświęconego regionalnym tradycjom wielkanocnym, który wprowadzi Państwa w przedświąteczny, radosny nastrój.

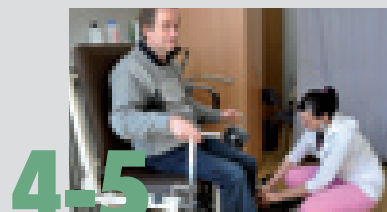
Życzę miłej lektury.

Zdzisław Wrzałka
Starosta Kielecki



Fot. A. Niebudek-Śmiech

w numerze:



4-5
Zapobiec Wykluczeniu



6-7
Aktualności



8-9
Rada powiatu kieleckiego



14
Ludzie Regionu



15
Urzędowe abc...

Wydawca:

Starostwo Powiatowe
w Kielcach

25-516 Kielce, al. IX Wieków Kielc 3

tel. 41 344 54 29

tel./fax 41 344 28 25

e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

Redaktor naczelny:

Agata Niebudek-Śmiech
tel. 41 342 17 29

e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:

Agata Naporowska, tel. 41 342 15 27

e-mail: naporowska.a@powiat.kielce.pl

Anna Tetelewska, tel. 41 342 15 27

e-mail: tetelewska.a@powiat.kielce.pl

Fotografie:

Archiwum
Starostwa Powiatowego
w Kielcach

DTP:

„Fundacja POSTERIS”
Kielce, ul. Krakowska 62

Nakład: 3000 egz.

Kolportaż:

„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego” dostępny jest w Starostwie Powiatowym w Kielcach oraz w urzędach miast i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów.

Rozpowszechnianie wszelkich materiałów bez zgody Wydawcy jest zabronione.



Na Powiatowe Targi Pracy w Zagnańsku przyszły tłumy

Bezrobotnych wspierać aktywnie

Pieniądzy na aktywne formy zwalczania bezrobocia będzie w tym roku zdecydowanie mniej niż w latach ubiegłych.

Ale jest szansa na dodatkowe fundusze – trzeba tylko napisać dobre programy specjalne. Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach przygotował już takie projekty.

Ubiegłoroczny program specjalny kieleckiego Powiatowego Urzędu Pracy: „Agroturystyka szansą na sukces na wsi” został uznany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej za najlepszy w kraju. Wiceminister Czesława Ostrowska podczas ostatniego pobytu w Kielcach mówiła, że właśnie takie projekty mają szansę na dodatkowe fundusze. Koniec ze wspieraniem nieefektywnych form, które nie kończą się zatrudnieniem bezrobotnego.

– Trzeba stawiać na takie działania, które zaowocują utworzeniem nowych miejsc pracy, bowiem tylko w ten sposób będzie można zahamować wzrost bezrobocia – mówi starosta Zdzisław Wrzałka.

Wiecej bezrobotnych niepełnosprawnych

Z danych PUP w Kielcach wynika, że na koniec ubiegłego roku stopa bezrobocia w powiecie kieleckim wynosiła 18,6 proc. Ale, co niepokojące, już w dwóch pierwszych miesiącach nowego roku widocznie wzrosła (w styczniu zatrzymała się na poziomie 19,5 proc.). Ogółem w powiatowym pośredniku zarejestrowanych jest 14 tys. 424 osoby. Jeśli głębiej spojrzeć w te statystyki, to rysuje nam się struktura bezrobocia w gminach powiatu kieleckiego

– największy spadek bezrobocia nastąpił w ubiegłym roku w gminach: Łagów, Chęciny, Nowa Słupia, Mniów i Bieliny, wzrost zanotowano natomiast w gminach: Bodzentyn, Sitkówka-Nowiny, Miedziana Góra i Chmielnik.

Wciąż sporą grupę stanowią osoby długotrwale bezrobotne (jest ich ponad 6 tys.), ponad 2 tys. to zarejestrowani powyżej pięćdziesiątego roku życia, natomiast niespełna 3 tys. – bez kwalifikacji zawodowych.

■ Pomóc w utworzeniu firmy

– Dobrą formą przeciwdziałania bezrobociu jest tworzenie stanowisk pracy i przekazywanie jednorazowych środków na rozpoczęcie działalności gospodarczej. W ubiegłym roku pieniądze na ten cel otrzymało 669 osób – mówi Małgorzata Stanioch, dyrektor PUP w Kielcach.

Strzałem w dziesiątkę okazało się także utworzenie w ubiegłym roku ośmiu lokalnych punktów informacyjno-konsultacyjnych w gminach naszego powiatu. O tym, że są one potrzebne i ułatwiają bezrobotnym kontakt ze służbami zatrudnienia, świadczy fakt, że cztery kolejne gminy wystąpiły o utworzenie takich punktów.

Kielecki PUP opracował na ten rok osiem projektów, które skierowane są do różnych grup bezrobotnych.

– Pierwszy z nich – stawiający na rozwój przedsiębiorczości – już ruszył. Objęto nim 42 osoby, które otrzymają dotację na rozwój działalności gospodarczej – dodaje Małgorzata Stanioch. – Staramy się o pieniądze na programy specjalne z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej czy Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

– Niepokojącym zjawiskiem jest wzrost liczby bezrobotnych niepełnosprawnych, co ma również związek z ograniczeniem środków z PFRON. Naszą szczególną uwagę zwraca także rosnąca liczba bezrobotnych z wyższym wykształceniem. W porównaniu z rokiem 2009 takich osób

przybyło 200. Dlatego właśnie na tę grupę chcemy nakierować nasze działania – mówi Małgorzata Stanioch, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach.

Tłumy na Targach Pracy

Warto podkreślić, że w ubiegłym roku na aktywne formy walki z bezrobociem przeznaczono w powiecie kieleckim 58 mln 685 tys. zł. W tym roku pieniądze będzie zdecydowanie mniej, co oznacza w praktyce mniej staży, szkoleń czy robót publicznych. Jak odbija się to na sytuacji na rynku pracy? O tym, jak wiele osób poszukuje zatrudnienia mogliśmy się przekonać podczas marcowych IV Powiatowych Targów Pracy, które odbywały się w Zagnańsku. Miejscowa hala sportowa wypełniona była po brzegi, stoiska z ofertami pracy – oblegane. W targach wzięło udział około 50 wystawców, w tym 33 pracodawców, którzy zaoferowali 90 miejsc pracy. Sporem zainteresowaniem cieszyły się zagraniczne oferty pracy przedstawione przez Wojewódzki Urząd Pracy. Natomiast PUP w Kielcach zaproponował 45 ofert. Najwięcej ich było z branży budowlanej i usługowej.

– Ogromne zainteresowanie targami świadczy o tym, że takie imprezy są bardzo potrzebne, bowiem są miejscem spotkania pracodawców z osobami poszukującymi zatrudnienia. W tym roku zamierzamy zorganizować jeszcze trzy imprezy targowe: w Nowej Słupii, Daleszycach i Miedzianej Górze – mówi starosta Wrzałka.

Małgorzata Stanioch nie ma wątpliwości, że należy postawić na takie formy przeciwdziałania bezrobociu, które przynoszą wymierne efekty. Jeśli szko-

lenia – to indywidualne, nakierowane na konkretną osobę, która po ukończeniu kursu i zdobyciu nowych kwalifikacji będzie miała gwarancję zatrudnienia. Jeśli staże – to również z zapewnieniem zatrudnienia po ich ukończeniu. ■

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH

Zapobiec wykluczeniu

26 tysięcy – tyle osób niepełnosprawnych mieszka w gminach powiatu kieleckiego. Czy jest szansa na zapobieżenie ich wykluczeniu społecznemu?



Samochód do przewozu osób niepełnosprawnych zakupiono przy wsparciu finansowym z PFRON

Bezrobocie, zamknięcie w czterech ścianach domu, problemy zdrowotne, utrudnienia w dostępie do edukacji – to tylko niektóre bolączki, z jakimi borykają się niepełnosprawni. Gros tych osób nie wie, jakie przysługują im uprawnienia i do jakich instytucji mogą się zwrócić o pomoc. Sytuacje, z jakimi się zmagają potęgują ich izolację. Czują się odsunięci na margines społeczeństwa. Czy tak musi być?

Rehabilitacja i szkolenia

– Jednym z zadań samorządu powiatowego jest wspieranie tych mieszkańców, którzy sami nie mogą sobie poradzić. Musimy tak kształtować naszą politykę społeczną, by zapobiec ich wykluczeniu – mówi Jacek Barański, członek Zarządu Powiatu w Kielcach odpowiedzialny za służbę zdrowia i pomoc społeczną.

Z danych Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach wynika, że w gminach powiatu mieszka 26 tys. osób niepełnosprawnych.

– Izolacja społeczna, ograniczony dostęp do usług rehabilitacyjnych i po-

radnictwa specjalistycznego, niewystarczające kwalifikacje, dyskryminacja na rynku pracy, brak wiary we własne możliwości, mała samodzielność, niewystarczająca aktywizacja zawodowa – tak problemy środowiska osób niepełnosprawnych diagnozuje Anna Bielnia, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach, które już trzeci rok realizuje program „Równi lecz różni”. Współfinansowany jest on ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

– Dzięki unijnej pomocy mogliśmy opracować kompleksowy projekt wsparcia środowiska osób niepełnosprawnych, które będą mogły skorzystać między innymi z zajęć rehabilitacyjnych – dodaje Anna Bielnia.

Nową formą w projekcie są usługi asystenckie – w ramach programu zostanie zatrudnionych ośmiu asystentów osób niepełnosprawnych. Uczestnicy będą mogli wziąć udział w wyjazdach szkoleniowych z elementami aktywizacji społecznej i zdrowotnej. 10 osób niewidomych zostanie wytypowanych do szkolenia komputerowego, ukierunko-

wanego na zakładanie działalności gospodarczej. Takie szkolenia, prowadzone przez Fundację na rzecz Osób Słabo Widzących i Niewidomych „Vega”, odbywały się już w ubiegłym roku.

– Niewidomi mogą być aktywni na rynku pracy. Przykładem jest mój mąż, Wojciech, który jest niewidomy od niemowlęstwa, a od 18 lat prowadzi firmę – mówi Agnieszka Maj z fundacji „Vega”. – Wiele zależy od indywidualnych predyspozycji, ale ważne jest to, że niewidomi mogą dziś swobodnie korzystać z komputera czy udźwiękowionego telefonu komórkowego.

Jedną z form wspierania osób niepełnosprawnych w powiecie kieleckim jest działalność domów pomocy społecznej w Łagiewnikach i Zgórsku oraz warsztatów terapii zajęciowej w tej ostatniej miejscowości. WTZ-y działają także w Osinach i Fanisławicach. Zajęcia terapeutyczne organizuje również DPS w Łagiewnikach.

– Proponujemy zajęcia plastyczne, muzyczne, stolarskie, sportowe, działa u nas kółko teatralne, nasi pensjonariusze uczą się gotować – wylicza Marek Kułanowski, dyrektor DPS w Łagiewnikach.

Praca pilnie poszukiwana

Dużym problemem osób niepełnosprawnych jest brak pracy. Na koniec grudnia 2010 r. w rejestrach Powiatowego Urzędu Pracy pozostawały 623 osoby bezrobotne niepełnosprawne.

– Niestety, bezrobotnych niepełnosprawnych przybywa, a wiąże się to z ograniczaniem środków z PFRON. W porównaniu z rokiem 2009 przybyło w naszych rejestrach 93 niepełnosprawnych – mówi Małgorzata Staniach, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach.

Na jaką pomoc mogą liczyć bezrobotni niepełnosprawni? W ubiegłym roku na szkolenia tej grupy przeznaczono 20 tys. zł. Łącznie z tej formy pomocy skorzystało siedem osób. Natomiast na finansowanie staży, prac



W WTZ w Zgórsku działa pracownia witrażu



– Jednym z zadań samorządu powiatowego jest wspieranie tych mieszkańców, którzy sami nie mogą sobie poradzić – mówi Jacek Barański, członek Zarządu Powiatu w Kielcach

interwencyjnych i stypendiów szkoleniowych przekazano 85 tys. zł.

Rynek pracy staje się dla niepełnosprawnych coraz trudniejszy. O to, by jak najwięcej osób niepełnosprawnych odnalazło się na nim, a przez to uchroniło przed wykluczeniem społecznym, zabiega Powiatowy Ośrodek Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Kielcach. Ale jak podkreśla jego kierownik Zdzisław Molenda – pieniędzy, które ośrodek otrzymuje z PFRON, z roku na rok jest coraz mniej.

W ubiegłym roku o jednorazowe wsparcie na podjęcie działalności gospodarczej, rolniczej albo wniesienie wkładu do spółdzielni socjalnej ubiegało się 24 mieszkańców powiatu kieleckiego, umowy podpisano z 18 spośród nich (na tyle wystarczyło pieniędzy). Przyznano im łącznie 340 tys. zł.

– Pozostałe wnioski będą mogły być rozpatrzone w tym roku – wyjaśnia Zdzisław Molenda.

Dwie osoby niepełnosprawne otrzymały dofinansowanie do wysokości połowy oprocentowania kredytów bankowych na łączną kwotę prawie 4 tys. zł.

Zaledwie ośmiu pracodawców otrzymało zwrot kosztów wyposażenia stanowisk pracy dla 12 osób niepełnosprawnych.

Rehabilitować społecznie i zawodowo

– Naszym najważniejszym celem jest osiągnięcie odpowiedniego poziomu aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych, wspieranie ich zatrudnienia i integracji społecznej – mówi Jacek Barański. – Chcemy zapobiec ich dyskryminacji na rynku pracy. Wiemy, że nie jest to łatwe, ponieważ często trudno pokonać bariery stereotypów wśród pracodawców, a także pewnego nastawienia niepełnosprawnych, których często trudno jest przekonać, że mogą wyjść z izolacji i aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym.

A jak wygląda to w praktyce? Powiatowy Ośrodek Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych współpracuje z 34 firmami (w tym siedmioma zakładami pracy chronionej) na terenie powiatu kieleckiego. Te ostatnie zatrudniają 436 osób. W in-

nych firmach zatrudnionych jest 78 osób niepełnosprawnych.

W tym roku na rehabilitację zawodową niepełnosprawnych zostanie przeznaczonych 500 tys. zł (o 250 tys. zł mniej niż w ubiegłym). Z kwoty tej na rozpoczęcie działalności gospodarczej ma być przeznaczonych 200 tys. zł, na zwrot kosztów wyposażenia stanowiska pracy – 187 tys. zł, a na staże, prace interwencyjne i szkolenia – 80 tys. zł. Jak podkreśla Zdzisław Molenda – potrzeby są znacznie większe.

Na rehabilitację społeczną przeznaczono 1 mln 982 tys. zł. Większość tej sumy pójdzie na utrzymanie warsztatów terapii zajęciowej (1 mln 538 tys. zł), zaś pozostałe środki zostaną przekazane m.in. na dofinansowanie uczestnictwa niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych, wsparcie imprez sportowych i kulturalnych oraz likwidację barier architektonicznych i w komunikowaniu się.

Po pomoc do punktu

Likwidowanie wszelkiego typu barier, uniemożliwiających niepełnosprawnym uczestnictwo w życiu spo-



Dobrze wyposażona sala rehabilitacyjna w PCUM w Kielcach służy niepełnosprawnym

łecznym, to jeden z ważnych postulatów tego środowiska. Osoby poruszające się na wózkach czy mające trudności z chodzeniem chcą wyjść z czterech ścian swojego domu. Trzeba im w tym pomóc. Przykładem tego są imprezy sportowo-rekreacyjne organizowane przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach w ramach projektu „Równi lecz różni”, które cieszą się wielkim zainteresowaniem. Uczestniczący w nich niepełnosprawni mieszkańcy powiatu kieleckiego mówią, że dla nich jest to często jedyna okazja do chwili relaksu i spędzenia kilku godzin wśród ludzi.

Z myślą o niepełnosprawnych powstał również program „Powiat kiele-

cki przyjazny dla mieszkańców w ograniczaniu skutków niepełnosprawności”. W ramach programu w roku 2010 przyjęto na zabiegi rehabilitacyjne 4462 osoby. Udzielono 18.720 zabiegów oraz wypożyczono 558 sztuk sprzętu do rehabilitacji. Te liczby mówią same za siebie, bowiem dowodzą, jak ogromne jest zapotrzebowanie na rehabilitację niepełnosprawnych.

Celem programu jest pomoc osobom niepełnosprawnym w przywracaniu aktywności nie tylko zawodowej, ale i społecznej. W ramach programu zakupiono wyspecjalizowany sprzęt rehabilitacyjny, samochód przystosowany do przewożenia osób niepełnosprawnych, przeszkolono i zatrudniono specjalistów z zakresu rehabilitacji, fizykoterapii, logopedii i psychologii oraz uruchomiono bezpłatną wypożyczalnię sprzętu dla niepełnosprawnych w Powiatowym Centrum Usług Medycznych w Kielcach. W tym roku program będzie kontynuowany.

Na wszystkich niepełnosprawnych mieszkańców powiatu kieleckiego czekają pracownicy Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego, który mieści się przy ul. Okrzei 18 w Kielcach. Tu można zasięgnąć porady prawnej, skorzystać ze wsparcia doradcy zawodowego, psychologa czy specjalisty ds. pracy z rodziną.

– Zapotrzebowanie na pomoc doradców jest bardzo duże. Wiele osób niepełnosprawnych nie zna przysługujących im uprawnień, potrzebuje pomocy w sprecyzowaniu swoich planów życiowych – mówi Anna Bielna.

Przewodniczącą Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych Stefan Duś ubolewa, że z roku na rok na wsparcie niepełnosprawnych przeznaczana się coraz mniej pieniędzy. Tymczasem potrzeby są ogromne.

– Najważniejsze problemy niepełnosprawnych to kłopoty z dostępem do rehabilitacji, bariery architektoniczne i transportowe oraz bezrobocie – wylicza Stefan Duś. Ważna jest według niego integracja i aktywność stowarzyszeń działających na rzecz tych osób, bo tylko w ten sposób można głośno i skutecznie mówić o bolączkach i zgłaszać postulaty. ■

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH



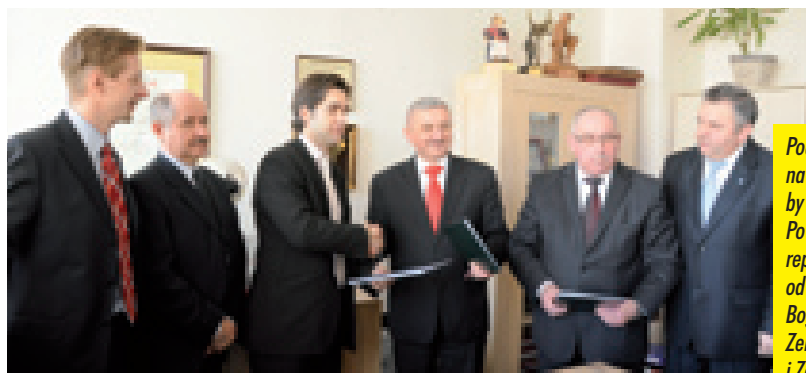
Nowa siedziba starostwa będzie budynkiem czterokondygnacyjnym o zabudowie zwartej, z pełnym podpiwniczeniem, przy wykorzystaniu naturalnego spadku terenu. Powierzchnia użytkowa nowej siedziby starostwa to 7904,88 mkw., kubatura – 48.921,80 m sześciennej. Budynek przystosowany będzie dla potrzeb osób niepełnosprawnych.

Nowa siedziba starostwa za dwa lata **Umowa podpisana**

Zwartą, nowoczesną bryłę będzie budynek nowej siedziby Starostwa Powiatowego w Kielcach. 23 marca podpisano umowę na wykonanie inwestycji.

Przy błysku fleszy i w obecności kamer telewizyjnych odbyło się podpisanie umowy na budowę nowej siedziby Starostwa Powiatowego w Kielcach, która powstanie u zbiegu ulic Wrzosowej i ks. Jerzego Po-

pietuszki. Swoją podpis na dokumentach złożyli: starosta kielecki Zdzisław Wrzałka, wicestarosta Zenon Janus oraz Carlos Sivila Sanz reprezentujący wykonawcę – czyli konsorcjum Kompleksowa Realizacja Inwestycji Budowlanych. W uroczystym podpisaniu umowy wziął również udział Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach, który był przewodniczącym komisji przetargowej.



Podpisanie umowy na budowę siedziby starostwa. Powiat kielecki reprezentują: od prawej: Bogdan Gierada, Zenon Janus i Zdzisław Wrzałka.

– Rozpoczynamy najważniejszą, prawie 40-milionową inwestycję w powiecie kieleckim – mówił Zdzisław Wrzałka. Podkreślił on, że nowa siedziba jest bardzo potrzebna starostwu. – Mieszkańcy powiatu będą obsługiwani w nowoczesnym, dostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych budynku.

Zenon Janus przypomniał, że wiele jednostek starostwa jest obecnie rozrzuconych po całych Kielcach. – To dla interesantów spore utrudnienie. Przy naszej nowej siedzibie będzie 300 miejsc parkingowych, więc nie będzie problemów z parkowaniem.

Wykonawcą inwestycji jest konsorcjum, w skład którego wchodzi firmy: Kompleksowa Realizacja Inwestycji Budowlanych z Warszawy, Construcciones, Rehabilitaciones y Acabados SA z Hiszpanii oraz Przedsiębiorstwo Budowlane Rystal-Bud z Kielc.

Podpisując umowę w imieniu konsorcjum Carlos Sivila Sanz powiedział: – Jesteśmy pewni, że za dwa lata spotkamy się w nowej siedzibie i podpiszemy protokół końcowy inwestycji.

Konsorcjum KRIB przejęło już plac budowy. Zgodnie z harmonogramem, prace ziemne powinny ruszyć w kwietniu, a jeszcze przed zimą rozpocznie się część architektoniczna robót.

Wartość inwestycji wraz z kompletnym wyposażeniem zamknie się w kwocie 39.263.084,67 zł.

AGATA NIEBUDEK-ŚMIECH

Nasi na targach w Plauen

Wyroby wędliniarskie firmy WiR z Łopuszna, wiosenne kompozycje kwiatowe Tomasza Kuczyńskiego z Rakowa – tym pochwalimy się na VI Międzynarodowych Targach Rolnych w Plauen w Saksonii.

Targi rozpoczynają się w sobotę, 2 kwietnia, ale już dzień wcześniej delegacja z powiatu kieleckiego – starosta Zdzisław Wrzałka i wicestarosta Zenon Janus – spotka się z władzami partnerskiego powiatu Vogtland.

– Będziemy rozmawiać o nowych obszarach współpracy. Wymieniamy już doświadczenia w dziedzinie oświaty i służby zdrowia, teraz chcielibyśmy się skupić na kulturze – mówi Bożena Gumułka, naczelnik Wydziału Rozwoju Starostwa Powiatowego w Kielcach.

Podczas tegorocznych targów na stoisku powiatu kieleckiego będzie można kupić wyroby wędliniarskie firmy WiR z Łopuszna, kompozycje kwiatowe Tomasza Kuczyńskiego z Rakowa, miody Ryszarda Szymczucha z Mastowa, ceramikę Ewy Skowerskiej oraz kwiaty bibułkowe Teresy Klimczak.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku na imprezie w Plauen odnieśliśmy wielki sukces – nasze stoisko zdobyło pierwsze miejsce, zaś specjalne wyróżnienie – tort miśny w kształcie fortepianu przygotowany z okazji Roku Chopinowskiego przez firmę WiR z Łopuszna. ■

(nieb.)

Jesteśmy Super Powiatem

Tytuł „Super Powiat” odebrał 24 marca starosta kielecki – Zdzisław Wrzałka podczas obradującego w Warszawie Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich.

To prestiżowe wyróżnienie przyznawane jest najlepszym samorządom. Warto podkreślić, że powiat kielecki już po raz czwarty z rzędu zwyciężył również w rankingu Związku Powiatów Polskich. Punkty w rankingu przyznawane są m.in. za wykorzystanie środków unijnych, działania inwestycyjne oraz projekty ekologiczne i przedsięwzięcia służące poprawie obsługi interesantów. Zostaliśmy także docenieni za wdrożenie dwóch certyfikatów – Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji ISO 27001 oraz Systemu Zarządzania Jakością ISO 9001. Zwycięstwo w rankingu dało nam także tytuł „Super Powiat”.

– To dla nas wielka duma, ale także ogromne wyzwanie – stwierdził starosta Zdzisław Wrzałka, odbierając nagrodę. – Przed naszym samorządem stoją nowe wyzwania – związane m.in. z budową nowej siedziby, inwestycjami w służbie zdrowia czy remontami dróg powiatowych. ■

(nieb.)



30 mln na drogi

Poszerzanie jezdni, budowa chodników i kanalizacji deszczowych, nowe nawierzchnie — ponad 30 mln zł w tym roku zostanie przeznaczonych z budżetu powiatu na inwestycje drogowe.

W partnerstwie z gminami Daleszyce, Pierzchnica i Chmielnik realizowana jest dwuetapowa przebudowa drogi powiatowej Suków—Borków—Pierzchnica—Chmielnik, której 60 proc. wartości pokryją środki z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego. Również przy udziale środków z RPO i gminy Bieliny rozpoczął się pierwszy etap przebudowy drogi Bieliny Poduchowne—Makoszyn na długości 2 km za łączną kwotę 6 mln 98 tys. zł. Zaplanowano m.in. poszerzenie jezdni, budowę chodników i odwodnienia wraz z kanalizacją deszczową. Ruszyły także prace przy przebudowie dróg powiatowych Pio-



trowiec—Obłęgorek—Chelmce—Promnik i Obłęgorek—Porzeczce w partnerstwie z gminą Strawczyn. Za kwotę prawie 8 mln planuje się poszerzenie jezdni, położenie nawierzchni, budowę chodników.

W gminie Bodzentyn zaplanowano budowę chodnika w ciągu drogi powiatowej Wykus—Siekierno—Leśna w miejscowości Siekierno. Budowa chodnika przy drodze Dąbrowa—Podwiśnięwka—Oboźna w miejsco-

wości Dąbrowa Łąki planowana jest w gminie Masłów. Wartość inwestycji to 665 tys. zł. W gminie Chęciny zaplanowano przebudowę drogi wraz z budową chodnika przy ul. Radkowskiej w Chęcinach. Koszt inwestycji — 877 tys. 935 zł.

Budowa chodnika i zjazdów na posesję w miejscowości Kowala przy drodze powiatowej Sitkówka—Kowala—Bilcza to główna inwestycja realizowana przez Powiatowy Zarząd Dróg w Kielcach w gminie Sitkówka—Nowiny. W gminie Morawica przebudowana zostanie droga powiatowa Sitkówka—Kowala—Bilcza—Podgórze na odcinku Kowala—Bilcza oraz w miejscowości Morawica powstanie chodnik dla pieszych przy drodze Morawica—Łąbedziów—Radomice. W gminie Zagnańsk zaplanowano przebudowę dróg powiatowych: Kąjetań—Lekomin w miejscowości Gruszka, Kąjetań—Podemtyńne w miejscowości Kąjetań, a także rozbudowę drogi Kielce—Zagnańsk w Zagnańsku (ul. Kielecka, Słoneczna, Spacerowa). Wartość inwestycji to ponad 1 mln zł. ■

(napor.)



Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:
— Rozbudowa infrastruktury drogowej to jeden z priorytetowych obszarów naszego działania, mający duże znaczenie dla rozwoju gospodarczego i poziomu życia mieszkańców naszego powiatu. To także jeden z najbardziej widocznych efektów współpracy powiatu z gminami.

Mniej przestępstw, więcej pijanych kierowców

Przestępczość w powiecie kieleckim spadła w 2010 roku, ale więcej pijanych kierowców siadało za kierownicą.

— W ubiegłym roku odnotowaliśmy w powiecie 3269 przestępstw. Porównując z rokiem 2009 przestępczość spadła o prawie 1,5 tys., z czego 2452 sprawców wykryto — informuje komendant miejskiej policji Robert Szydło. — Policji udało się także ująć na gorącym uczynku więcej sprawców.

Na terenie gmin powiatu odnotowano m.in.: 506 przypadków kradzieży mienia, 34 rozboje, 54 bójki i pobicia, 273 kradzieże z włamaniem.

W ubiegłym roku został powołany Wydział do spraw Przestępczości Nietelnych. W pierwszym roku działania odnotowano 148 przestępstw popełnionych przez nietelnych; najwięcej dotyczyło kradzieży cudzej rzeczy, włamań oraz rozboju i wymuszeń.

Jednym z priorytetów KMP w Kielcach w 2010 roku było obniżenie czasu reakcji na zgłoszenie telefoniczne na terenie wiejskim do 25 minut.

W ubiegłym roku policjanci przeprowadzili 549 interwencji domowych; 268 z nich dotyczyło przemocy

w rodzinie. Ponad połowa sprawców była pod wpływem alkoholu.

W minionym roku zanotowano na terenie powiatu 448 wypadków drogowych — o 41 mniej niż w 2009 r. Główną ich przyczyną było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu, nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu oraz niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami. Najczęściej do wypadków dochodziło w gminach: Morawica, Górnio, Miedziana Góra, Daleszyce. Zatrzymano 833 nietrzeźwych kierowców. — Niestety, było ich o 101 więcej niż w roku 2009 — dodaje komendant Robert Szydło.

Działalność KMP w Kielcach podsumowuje przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpowodziowej, Przeciwpowodziowej i Zapobiegania Innym Zagrożeniom Rady Powiatu w Kielcach Ireneusz Żak:

— Cieszę się bardzo, że policja otworzyła się w swych działaniach na społeczeństwo. Dzięki organizowaniu różnych akcji młodzież inaczej zaczyna się odnosić do policji. ■

(napor.)

Z tradycją przez wieki



Występy artystyczne, kiermasz rzemiosła, atrakcje dla dzieci — tak w skrócie zapowiada się VI Jarmark Świętokrzyski, który odbędzie się 29 maja na Świętym Krzyżu.

Tegoroczna impreza, zaplanowana na ostatnią niedzielę maja, przebiegać będzie pod hasłem „Z tradycją przez wieki”. Gwiazdą Jarmarku będzie krakowska „Piwnica pod Baranami”, zobaczymy także Kielecki Teatr Tańca oraz chóry „Sabbaton” i „Cantata”. Na scenie nie zabraknie twórców związanych z naszym regionem. Dodatkową atrakcją będą stoiska z rzemiosłem artystycznym, organizatorzy nie zapomnieli o dzieciach — dla nich na błoniach przed muzeum przygotowane będą interaktywne gry i zabawy. Pracownicy Świętokrzyskiego Parku Narodowego zorganizują konkursy z nagrodami, odbędzie się także zbiórka pieniędzy na odbudowę wieży klasztornej.

VI Jarmark Świętokrzyski rozpocznie się o godz. 11.00 mszą świętą.

Organizatorami tegorocznego Jarmarku są: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, Urząd Miasta Kielce, Starostwo Powiatowe w Kielcach, Urzędy Gmin w Nowej Słupi i Bielinach, Ojcowie Oblaci oraz Świętokrzyski Park Narodowy. ■

(nieb.)

Pomimo pomruków Zimy, Wiosna budzi się do życia. Wystarczy jeden promyk słońca, a człowiekowi weselej robi się na duszy. Od razu patrzymy na życie z większym optymizmem. A święta tuż-tuż...

Zatem z okazji zbliżającej się Wielkanocy – Święt zadumy i nadziei – życzymy pogody i radości z rodzinnymi spotkań, obfitości i smaków na stole oraz dużo wiosennego optymizmu.

Niech nadchodzące Święta przyniosą spokój i harmonię, poczucie spełnienia i satysfakcji, wiele radosnych chwil w rodzinnym gronie oraz świąteczny nastrój przez cały rok.

*Członkowie Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości
Powiatu Kieleckiego*

ZDROWIE JEST NAJWAŻNIEJSZE

W poprzednim numerze „Kalejdoskopu” rozpoczęliśmy prezentację radnych Klubu PiS oraz problemów, którymi będą się zajmować w tej kadencji. W tym wydaniu – sylwetka Kazimierza Bieleckiego. Pan Kazimierz jest mieszkańcem gminy Chęciny i reprezentuje okręg wyborczy nr 2 (Piekoszów, Chęciny, Sitkówka-Nowiny). W świątecznych strukturach Prawa i Sprawiedliwości pełni funkcję przewodniczącego Zarządu Powiatu Kieleckiego.



Szanowni Państwo,

Pragnę Państwu podziękować za zaufanie, którym mnie obdarzyliście oraz za wszelką pomoc i życzliwość okazaną w trakcie kampanii. To już druga kadencja w Radzie Powiatu Kieleckiego, którą mam zaszczyt pełnić dzięki Waszemu poparciu. Mam nadzieję, że działania, które podejmowałem, pracując w Komisji Rewizyjnej i Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpowodziowej, Przeciwpowodziowej i Zapobiegania Innym Zagrożeniom w poprzedniej kadencji – zostały przez Was zauważone i pozytywnie ocenione.

Opieram się na swoich doświadczeniach wyniesionych z poprzednich lat, nadal leży mi na sercu bezpieczeństwo mieszkańców. Dlatego postanowiłem pozostać w komisji, w której pracowałem uprzednio, a jednocześnie rozszerzyć zakres zainteresowań o sprawy związane ze służbą zdrowia. Zgodnie z Konstytucją RP, każdy obywatel ma prawo do ochrony zdrowia. Mam nadzieję, że pełniąc funkcję przewodniczącego Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych będę miał rzeczywisty wpływ na poprawę organizacji pracy w podległych jednostkach służby zdrowia. Szczególną uwagę będę zwracał na równy i sprawiedliwy dostęp do świadczeń zdrowotnych, niezależnie od statusu społecznego i materialnego obywatela.

Z moich doświadczeń wynika, że zapotrzebowanie na pomoc mieszkańcom powiatu jest ogromne. Postęp w wielu dziedzinach spowodował, iż ludzie coraz częściej czują się zagubieni w gąszczu przepisów, a z pozoru prosta sprawa wydaje się nie do załatwienia. Dlatego chcę nadal utrzymywać z Państwem bezpośredni kontakt – jest to mój sposób na pracę samorządowca. Nie tylko interpelacje, wnioski i zalecenia, ale czynne uczestniczenie w życiu mieszkańców, reagowanie na bieżąco na wszystkie problemy i sprawy ludzi, którym potrzebna jest pomoc, uważam za najważniejsze zadanie na najbliższe lata. Mam nadzieję, że pomożecie mi Państwo pełnić tę funkcję poprzez wskazywanie kierunków działań i problemów do rozwiązania. ■

Radny powiatu kieleckiego KAZIMIERZ BIELECKI



„Człowiek jest najważniejszy”

21 listopada 2010 roku mieszkańcy powiatu kieleckiego po raz kolejny zaufali kandydatom Polskiego Stronnictwa Ludowego i obdarzyli ich mandatami radnych do Rady Powiatu w Kielcach.

Rada Powiatu to 29 radnych, Klub PSL liczy 10 radnych i tworzymy koalicję rządzącą z Platformą Obywatelską. Powiat kielecki to największy powiat w Polsce, gdzie ludzie z PSL współdecydują o rozwoju tego pięknego regionu. Dla nas – mieszkańców ważne jest, aby rozwijała się służba zdrowia, oświata, żeby budowano nowe drogi, bezpieczne chodniki dla pieszych, aby więcej środków przeznaczać na opiekę społeczną, aktywnie walczyć z bezrobociem, chronić środowisko naturalne, sprzyjać rozwojowi agroturystyki i turystyki. Ważnym punktem codziennego życia naszych mieszkańców jest właściwa i skuteczna obsługa w starostwie, dlatego została podjęta decyzja o budowie nowej siedziby Starostwa Powiatowego, tak aby nasi mieszkańcy byli obsługiwani w jednym budynku (obecnie jednostki rozrzucone są po całym mieście). Utworzyliśmy zamiejscowe filie Wydziału Komunikacji i Transportu, co znacznie ułatwia rejestrację samochodów.

Szanowni Państwo!

Jestem radnym czwartą kadencję, okręg wyborczy – gminy Chmielnik, Pierzchnica i Raków. Mieszkam w Śladkowie Małym (gmina Chmielnik), mam 51 lat, troje dzieci i wnuczkę Gabrysię, która jest oczkiem w głowie całej naszej rodziny. Żoną, Iwoną, pochodzi z równie pięknej wioski w gminie Chmielnik – z Borzykowa. Posiadam wykształcenie wyższe, jestem magistrem ekonomii o specjalności zarządzanie organizacjami gospodarczymi (licencjat z administracji samorządowej).

Jestem członkiem Zarządu Powiatowego PSL w Kielcach, a od ponad 20 lat sołtysem w rodzinnej wiosce. Wiele lat poświęciłem rozwojowi agroturystyki w naszym regionie. Jako członek Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Chmielniku starałem się o jego rozbudowę i modernizację. W tej kadencji dzięki propozycji Zarządu, zgody całej Rady Powiatu zostałem wybrany na przewodniczącego Rady Społecznej Szpitala w Chmielniku. Dzięki Waszym głosom, zaufaniu i wsparciu, jakiego mi udzielacie na co dzień, potwierdzenie, że to co zrobiłem i robię jest słuszne i potrzebne.

W obecnej kadencji moim celem jest dbanie o dalszy rozwój placówek służby zdrowia, oświaty, poprawę stanu dróg, opiekę społeczną oraz zmniejszanie bezrobocia. Bardzo sobie cenię współpracę z sołtysami i radnymi Rady Miejskiej w Chmielniku. Budżet powiatu na 2011 rok daje szansę na zrealizowanie wielu zaplanowanych inwestycji, ale warunkiem jest mądre gospodarowanie tymi środkami.

Pamiętajmy: CZŁOWIEK JEST NAJWAŻNIEJSZY. ■

MAREK KWIECIŃ

U K I E L E C K I E G O

Świątokrzyskie w krzywym zwierciadle

Nie milkną echa krytycznej publikacji na temat województwa świętokrzyskiego, zamieszczonej ostatnio w ogólnopolskim periodyku „POgłos”. I słusznie, że nie milkną, bo temat tyleż istotny co kontrowersyjny. Pan Piotr Rachtań, rodzinie zakorzeniony zresztą na Kielecczyźnie, potraktował małą ojczyznę swoich przodków, delikatnie mówiąc, krytycznie. Niektórzy uważają nawet, że obelżywie. Tymczasem autor twierdzi, że nic złego nie miał na myśli, a artykuł był tylko próbą rzetelnej analizy sytuacji województwa świętokrzyskiego. Chyba jednak nie do końca rzetelną.



Nie jest tajemnicą, że zaliczamy się do grupy województw słabszych gospodarczo; nikt rozsądny tego faktu nie kwestionuje. Ale wyciąganie z tego wniosków na temat kondycji intelektualnej mieszkańców (pośrednio taki wniosek można wysnuć z dywagacji na temat przyczyn popierania „partii populistycznych”), szukanie na siłę związków przyczynowo-skutkowych obecnej sytuacji regionu z pogromem kieleckim i innymi historycznymi zaszłością, to już chyba przesada. Po lekturze tekstu można odnieść wrażenie, że Kielecczyzna jest „czarną dziurą” na mapie kraju, że wszędzie wokół Polska rośnie w siłę, a ludziom żyje się dostatniej. Wszędzie, tylko nie tutaj. Tymczasem fakty temu przeczą. Jest co najmniej kilka regionów, które mają niższy produkt krajowy brutto na mieszkańca niż województwo świętokrzyskie. Kilka, w których bezrobocie jest wyższe, a średnia płaca niższa. No i kilka, w których populisci (cokolwiek pod tym pojęciem rozumiemy) zyskują wyższe poparcie niż u nas. Skąd więc ta krytyka skoncentrowana na Kielecczyźnie? Z troski? Być może. Ale fałszywie pojętej. Bo efektem publikacji Piotra Rachtańa będzie, niestety, umocnienie się negatywnego świętokrzyskiego stereotypu. Ten stereotyp, z gruntu fałszywy, ale tak to już ze stereotypami bywa, obejmuje właśnie biedę, zaniedbanie, brak perspektyw, marazm, krótko mówiąc — coś, co się w Polsce określa ironicznym mianem „Szkieletczyzny”.

Z podobnego typu stereotypami, tylko „w drugą stronę”, walczył ostatnio polskie województwa zachodnie. Dlaczego — pytają tamtejsi samorządowcy — duża pomoc unijna i budżetowa idzie dla województw tzw. Polski wschodniej, skoro u nas na wielu obszarach problemy są równie wielkie, a czasem większe? Zachodniopomorskie, lubuskie, dolnośląskie to także często wysokie bezrobocie i ubóstwo. Ale w „uśrednionej opinii” Polaków zachód to gospodarność i zamożność, a wschód — odwrotnie. Dlaczego o Mazowszu pisze się w samych superlatywach, zapominając, że o wynikach tego regionu decyduje bogata Warszawa, podczas gdy Mazowsze bez stolicy byłoby jednym z najbiedniejszych polskich województw? Czy pana Piotra Rachtańa to nie niepokoi? Czy wymiernym wyznacznikiem kondycji województwa świętokrzyskiego ma być fakt, że po rynku w Wąchocku spacerują koty (dla pełnego obrazu beznadziei koty są oczywiście wyleniałe). Czy drobni pijaczkowie to jakaś świętokrzyska specyfika? Czy autor artykułu nigdy nie był na Dworcu Centralnym w Warszawie? Krótko mówiąc: o co tutaj chodzi?

Niektórzy twierdzą, że chodzi o to, by nam złośliwie dokopać. Uważam, że autor aż tak daleko w swoich zamiarach nie sięgał. Chciał „konstruktywnie skrytykować”, a napisał tekst w dużej mierze nieprawdziwy. Jest jednak w tej sprawie jeden pozytywny element. Artykuł może być dobrą okazją do poważnej rozmowy o przyszłości naszego regionu. Co jest naszą słabą stroną? Co zrobić, żeby rozwijać się szybciej? Jak przyciągnąć inwestorów? Jak poprawić jakość edukacji? Jak powstrzymać odpływ młodych, zdolnych ludzi do większych miast? Na te i dziesiątki innych pytań musimy sobie odpowiedzieć. Zwykle obrażanie się na to, że ktoś nas „krzywo” opisał nic tu nie da. Z tego wzburzenia powinny wynikać jakieś działania. Tylko wtedy za jakiś czas pan Piotr Rachtań będzie mógł napisać: przepraszam, myliłem się. ■

RENATA JANIK

wiceprzewodnicząca Rady Powiatu

Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej



Za nami wybory samorządowe, w wyniku których w Radzie Powiatu Kieleckiego znalazło się wielu ponownie wybranych samorządowców, ale też radnych, którzy tę funkcję pełnią po raz pierwszy. Jestem jedną z takich osób. Uzyskałem mandat, startując jako kandydat bezpartyjny z listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, z okręgu obejmującego gminy: Mniów, Łopuszno i Strawczyn.

Ukończyłem Akademię Medyczną w Krakowie oraz studia podyplomowe z zakresu organizacji i zarządzania w ochronie zdrowia. Posiadam specjalizację drugiego stopnia z chorób wewnętrznych. Od jedenastu lat pracuję jako lekarz i kierownik w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Mniowie. Jednocześnie uczestniczę w pracach samorządu lekarskiego, sprawując trzecią kadencję funkcję zastępcy okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej.

W Radzie Powiatu pracuję w Komisji Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpowodziowej, Przeciwpowodziowej i Zapobiegania Innym Zagrożeniom oraz w Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych (jako wiceprzewodniczący).

Praca w samorządzie będzie dla mnie nowym doświadczeniem, ale i wyzwaniem, któremu chcę poświęcić swój czas i umiejętności. W pracy radnego bieżącej kadencji pragnę angażować się w działania wspierające placówki ochrony zdrowia działające na terenie powiatu, pomoc rodzinie, osobom niepełnosprawnym i wykluczonym społecznie, poprawę stanu bezpieczeństwa mieszkańców, polepszenie infrastruktury gmin, w tym infrastruktury drogowej, promocję kultury i sportu.

Obowiązki radnego pragnę wykonywać, utrzymując kontakt z mieszkańcami poprzez spotkania na terenie gminy i w czasie stałych dyżurów. Umożliwi to dotarcie do każdego, nawet indywidualnego problemu. ■

RYSZARD MATULIŃSKI
tel. 606 811 042

e-mail: r.matulinski@interia.pl

„Deski” od Justyny



Dyrektor Janusz Szczygalski prezentuje narty Justyny Kowalczyk

Narty Justyny Kowalczyk trafiły do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie. Dar przekazał Zygmunt Sitek – wieloletni nauczyciel, sportowiec i trener.

Z okazji 80. urodzin pan Zygmunt otrzymał „deski” Justyny Kowalczyk od jej szkoleniowca Aleksandra Wierietielnego. Na tych nartach biegaczka zdobyła brązowy medal na Igrzyskach Zimowych w Vancouver.

– Znamy się z Wierietielnym od dawna, to ja namówiłem go do przyjazdu do Polski, kiedy w ośrodku olimpijskim w Wałbrzychu poszukiwano trenera – wspomina jubilat. Zygmunt Sitek mówi, że nie mógł zatrzymać takiego prezentu w swoim domu: – Mam nadzieję, że narty Justyny Kowalczyk będą dla młodzieży motywacją do dalszego trenowania.

W Bodzentynie tradycje narciarskie są głęboko zakorzenione. Istniejący od 50 lat klub „Jodła” wychował wielu wybitnych sportowców.

– W październiku 2010 roku zdobyliśmy pierwsze miejsce w marszobiegu bojowym chłopców oraz drugie miejsce w kategorii dziewcząt w Otwartych Mistrzostwach LOK w krosie strzeleckim. Narciarstwo, biegi, biathlon to piękne i wymagające dyscypliny sportowe. Chcemy podtrzymywać tradycje szkoły i regionu – opowiadał dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych

nr 1 w Bodzentynie Janusz Szczygalski. Podkreślił, że prezent od pana Zygmunta zostanie umieszczony na honorowym miejscu w szkole, tak by wszyscy mogli go oglądać.

– Staramy się stwarzać uczniom jak najlepsze warunki do treningów.

Zygmunt Sitek – urodzony w 1930 roku w Bodzentynie, w młodości był piłkarzem nożnym, lekkoatletą, siatkarzem i narciarzem. Po ukończeniu Liceum Pedagogicznego w Bodzentynie objął stanowisko nauczyciela wychowania fizycznego i przysposobienia obronnego w Liceum Ogólnokształcącym, gdzie pracował do przejścia na emeryturę w roku 2000. Założył sekcję narciarstwa biegowego i biathlonu. Wychował znakomitych sportowców, dwóch z nich – Jerzy Szyda i Jarosław Comber – było w kadrze olimpijskiej. To wielki entuzjasta i animator sportowego życia. Za swą wieloletnią pracę z młodzieżą został odznaczony m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, złotą i srebrną odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej” i Złotym Medalem Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Nadal czynnie uczestniczy w życiu szkoły i całej lokalnej społeczności.



Sport w życiu młodych ludzi, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, jest bardzo istotny. Zachęcamy naszych wychowanków do aktywnego spędzania czasu, do rozwijania pasji. Jako mieszkańcy Gór Świętokrzyskich mamy ku temu bardzo dobre warunki. Musimy je należycie wykorzystać – podkreśla Janusz Szczygalski. ■

ANNA TETELEWSKA

Wspólnie wypromujmy przedsiębiorczość



Promocją przedsiębiorczości w regionie zajmie się zespół wdrażający projekt „Decydujmy Razem”, którego uczestnikiem jest powiat kielecki.

Celem programu jest wdrożenie metod angażowania społeczności lokalnej w tworzenie polityki publicznej w jednej z czterech dziedzin wskazanych w Strategii Lizbońskiej: zatrudnienia, przedsiębiorczości, integracji społecznej i zrównoważonego rozwoju. Powiat kielecki włączy się w promocję przedsiębiorczości.

– Zgodnie z zasadą „od ogółu do szczegółu” – w pierwszej kolejności zajmujemy się promowaniem biznesu oraz pobudzaniem przedsiębiorczości mieszkańców słabo uprzemysłowionych gmin. Następnie będziemy się starali realizować bardziej szczegółowe projekty – mówi wicestarosta Zenon Janus.

Jak podkreśla przedstawicielka Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej (która jest liderem projektu) Wioletta Wierchowska, jego celem jest bezpośrednia współpraca władzy lokalnej z mieszkańcami: – Chodzi nam przede wszystkim o to, aby władza konsultowała się z mieszkańcami powiatu, aby społeczeństwo miało poczucie, że ich zdanie jest brane pod uwagę oraz że mają realny wpływ na podejmowane w regionie decyzje.

Założeniem projektu jest, by samorządy stworzyły grupę liderów społecznych, pochodzących z różnych środowisk oraz ugrupowań, z którymi wspólnie będą pracować nad dokumentami programowymi dla swojej gminy lub powiatu. W skład powołanej grupy wejdą przedstawiciele starostwa powiatowego, samorządów gminnych, radni powiatowi zajmujący się tematyką rozwoju oraz sami przedsiębiorcy, indywidualni bądź zrzeszeni w organizacjach. Animatorem projektu w powiecie kieleckim jest Monika Zygałdo – kierownik Referatu Rozwoju i Wdrażania Projektów Starostwa Powiatowego w Kielcach.

– Bardzo serdecznie zapraszamy mieszkańców powiatu kieleckiego do czynnego udziału w tym przedsięwzięciu. Liczymy na duży odzew ze strony przedsiębiorców z naszych gmin. Ta inicjatywa jest okazją do wypromowania siebie oraz wyjścia do mieszkańców powiatu – zachęca wicestarosta Zenon Janus.

Program „Decydujmy Razem” jest projektem systemowym w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Realizowany będzie w 100 gminach i 8 powiatach (w tym – kieleckim) z całej Polski. ■

ANNA TETELEWSKA

Dawne zwyczaje w naszym regionie

Jak Wielkanoc świętowano

Gdy tylko na dworze się rozwidni, mieszkańcy podkieleckiego Rakowa wędrują w Wielki Piątek do źródła na Pągowcu, by omyć twarz i odgonić choroby. Tak kaže wielowiekowa tradycja.

Ludowe obyczaje wciąż są żywe w naszym regionie.

— Gdy przychodziło śródoście, czyli czarna niedziela, zwana też śmiertną, pojawiały się pierwsze zapowiedzi tego, że Wielki Post ma się ku końcowi — mówi etnograf Elżbieta Szot-Radziszewska.

W niedzielę śmiertną, która przypadała na czwartą niedzielę Wielkiego Postu, topiono Marzannę. Dziś obrzęd ten przeniesiono na pierwszy dzień wiosny.

— Kukłę Marzanny niesiono na kiju i niszczone. Do domu wracano już z „nowym latkiem”, czyli z wiecznie żywą jodełką lub świerkiem, przybranymi kwiatami z bibuły — dodaje Elżbieta Szot-Radziszewska.

Trzy baze na ból gardła

Nocą w czarną niedzielę chłopcy rzucali kamieniami w ściany domów, informując w ten sposób, że minęła połowa postu. — Te zwyczaje miały też w sobie akcenty matrymonialne — uśmiecha się pani etnograf.

A potem przychodziła Kwietna Niedziela, która dziś znana jest jako Palmowa. — Typowa kielecka palma miała najwyżej 60 centymetrów długości, a najważniejszym jej elementem były gałązki bazi, rogozina, czyli wysuszone trzciny, oraz barwinek i kolorowe kwiaty — wylicza Elżbieta Szot-Radziszewska.

— Na Kielecczyźnie istniał zwyczaj, że trzeba było



W Wielki Piątek przed wschodem słońca mieszkańcy podkieleckiego Rakowa wędrują do źródła na Pągowcu, by obmyć sobie twarz. Ten zwyczaj kultywowany jest od wieków.

zjeść z gałązki trzy baze, by uchronić się przed bólem gardła.

Po przyjeździe do domu palmę wkładano na cały rok za święty obraz. W ten sposób przynosiła szczęście domostwu. Istniał również zwyczaj, że gdy gospodarz po raz pierwszy wypędzał bydło na pastwisko, to każde zwierzę uderzał palmą, żeby się dobrze chowało.

Do źródła po moc

W Wielki Piątek przed wschodem słońca mieszkańcy podkieleckiego Rakowa wędrują do źródła na Pągowcu, by omyć sobie twarz. Ten zwyczaj kultywowany jest od wieków, niektórzy twierdzą, że wywodzi się z czasów arijskich, inni — że jeszcze z pogańskich. Źródłu przypisywana jest moc uzdrawiająca: jego woda ma chronić przed chorobami oczu i uszu.

— Do źródła wędrują całe rodziny, a zwyczaj ten przenoszony jest z pokolenia na pokolenie — mówi Agnieszka Zwierzyńska, kierownik Centrum Kultury Fizycznej i Rozwoju Lokalnego w Rakowie. — Tradycja kaže, by w drodze do cudownego źródła nie odzywać się do spotkanych po drodze osób.

Ten sam Raków słynie z dzionie — potrawy, które w tej miejscowości nie może zabraknąć na wielkanocnym stole, a wywodzi się z żydowskiej tradycji kulinarnej. W każdym domu z dwóch kilogramów mąki przygotowuje się około 30 sztuk mac. Gotowe placki kruszy się i zalewa rosółem z podgardla, a potem zostawia na całą noc. Kolejny krok to zmieszanie ze zmielonym mięsem wieprzowym, gotowanym kurczakiem i kilkoma surowymi jajami. Takie nadzienie wpycha się w kichy i wsadza do pieca.

Tradycja święcenia pokarmów wciąż żywa jest w naszym społeczeństwie.

Wielkanocny koszyczek

Wielki Tydzień to czas zadumy. W dawnych czasach Wielki Czwartek poświęcony był duszom zmarłych, jeszcze w XIX wieku palono w tym dniu ogniska, by mogły się przy nich ogrzać. Wielki Piątek związany był z symboliką wody — wierzono w jej uzdrawiającą moc. Tego dnia na Kielecczyźnie obowiązywało wiele zakazów, np. nie wolno było rano chodzić po polu, bowiem o tej porze niezwykle aktywne były czarownice. Od Wielkiego Czwartku do Soboty obowiązywał zakaz prania kijankami, młócenia cepami, bowiem mogło to spowodować gradę i burzę.

A gdy nadchodziła Wielka Sobota — szło się ze święconką. Najczęściej proboszcz przyjeżdżał do wsi, czasami bierano się w domach bogatej szlachty.

— Świętokrzyski koszyczek był ubogi, bo i wieś była biedna. Niekiedy znajdowały się w nim same jajka, niekiedy kawałki wieprzowiny, kiełbasy, chrzanu, masła, które uważane było za znakomite lekarstwo na rany, sól, pieprz, babeczki, chleb i kołacz — wylicza Elżbieta Szot-Radziszewska. — Po poświęceniu pokarmy układano na stół zaścielony obrusem, a do koszyka zamiatano śmieci i ustawiano go wysoko na piecu, by potem jego zawartość rozrzucić na polu. Miało to uchronić plony przed robactwem.

W wielkanocną niedzielę odwiedzano groby bliskich i zanoszono im malowane jaja, a w lany poniedziałek po wsiach chodzili dyngusiarze z żywym kogutem — symbolem męskości, żywotności i czułości. Młodzi mężczyźni karmili koguta zbożem maczanym w wodce, żeby... lepiej piał i wozili go w wózku.

Dziś niektóre z wielkanocnych zwyczajów odeszły w zapomnienie. Wszak nikt nie pierze już dziś kijankami... Ale tradycjom religijnym związanym z okresem Wielkiego Postu i Wielkanocy wciąż jesteśmy wierni. ■

AGATA NIEBUDEK-SMIECH





Rusza nabór do szkół ponadgimnazjalnych

4 maja rozpocznie się nabór do szkół ponadgimnazjalnych. Zachęcamy do zapoznania się z ofertą powiatowych placówek oświatowych.

— Szkoły powiatowe to placówki z tradycją. Oprócz atrakcyjnych kierunków kształcenia, na przyszłych uczniów czeka dobrze przygotowana kadra oraz nowoczesna baza dydaktyczna — mówi Zenon Janus, wicestarosta kielecki.

Powiat kielecki jest organem prowadzącym dla pięciu szkół ponadgimnazjalnych. W dwóch szkołach — w Chęcinach i Łopusznie — funkcjonują dobrze wyposażone internaty szkolne. W Zespole Szkół nr 3 w Chmielniku znajduje się nowoczesna hala sportowa, posiadająca trzy boiska treningowe do piłki siatkowej, ręcznej, nożnej i koszykowej. W niedalekiej przyszłości takimi obiektami będą mogły się pochwalić również szkoły w Nowej Słupi, Łopusznie i Chęcinach.

W styczniu tego roku rozpoczęło działalność Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego w Chmiel-

niku. Młodzież odbywa w nim zajęcia praktycznej nauki zawodu.



Powiatowe szkoły ponadgimnazjalne sięgają po środki unijne na dofinansowanie dodatkowych zajęć edukacyjnych, wzbogacenie bazy dydaktycznej oraz zajęcia z praktycznej nauki zawodu. W celu umożliwienia młodzieży zdobycia doświadczeń zawodowych i nauki języków obcych, szkoły biorą udział w programie Leonardo da Vinci, który pozwala na odbycie praktyk w krajach Unii Europejskiej. ■ (napor.)

Ważne terminy

**4 V — 17 VI
do 27 VI**

— składanie podań o przyjęcie do szkół ponadgimnazjalnych
— doręczenie przez absolwentów gimnazjów kopii świadectw ukończenia szkoły i zaświadczeń o wynikach egzaminu gimnazjalnego

do 29 VI

— postępowanie kwalifikacyjne komisji rekrutacyjnych oraz ogłoszenie list kandydatów przyjętych do szkół

1 VII

— potwierdzanie woli podjęcia nauki w danej szkole, dostarczenie oryginału świadectwa ukończenia gimnazjum i oryginału zaświadczenia o wynikach egzaminu gimnazjalnego

4 VII

do 8 VII

— ogłoszenie ostatecznej listy uczniów przyjętych do szkoły
— składanie przez kandydatów niezakwalifikowanych do żadnej ze szkół dokumentów do szkół dysponujących wolnymi miejscami

11 VII

do 31 VIII

— ogłoszenie list przyjętych uczniów w szkołach przeprowadzających rekrutację uzupełniającą
— przeprowadzenie dodatkowej rekrutacji do szkół, które dysponują wolnymi miejscami

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie

(ul. Suchedniowska 6, tel. 41 311 50 33, www.zspbodzentyn.pl). W skład Zespołu wchodzi: Liceum Ogólnokształcące i Technikum nr 9 (technik: hotelarstwa, inżynierii środowiska i melioracji, organizacji usług gastronomicznych).

Zespół Szkół nr 2 w Chęcinach (ul. Białego Zagłębia 1, tel. 41 315 10 68, www.zspcheciny.com.pl) tworzą: Liceum Ogólnokształcące, Technikum nr 1 (technik: mechanik, elektryk, mechatronik, informatyk, hotelarstwa), Zasadnicza Szkoła Zawodowa (elektromechanik, ślusarz).

Zespół Szkół nr 3 w Chmielniku (ul. Dygasińskiego 11, tel. 41 354 10 19, www.zs3.chmielnik.com/news.php) posiada Certyfikat Europejska Szkoła, a tworzą go: Liceum Ogólnokształcące, Technikum nr 2 (technik: budownictwa, hotelarstwa, mechanik, obsługi turystycznej, organizacji usług gastronomicznych, geodeta), Zasadnicza Szkoła Zawodowa (posadzkarz, technolog robót wykończeniowych w budownictwie, murarz, monter instalacji i urządzeń sanitarnych, operator obrabiarek skrawających, blacharz samochodowy).

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie (ul. Konecka 2, tel. 41 391 40 25, www.zsp5lopuszno.pl) tworzą: Liceum Ogólnokształcące oraz Technikum nr 8 (technik: technologii żywności, informatyk, hotelarstwa, mechanik, architektury krajobrazu, handlowiec, usług fryzjerskich), Zasadnicza Szkoła Zawodowa (elektromechanik pojazdów samochodowych, technolog robót wykończeniowych w budownictwie).

Zespół Szkół nr 8 w Nowej Słupi (ul. Szkolna 10, tel. 41 317 76 02, <http://zs8.nowaslupia.w.interia.pl/>), w którego skład wchodzi: Liceum Ogólnokształcące i Technikum nr 6 (technik: żywienia i gospodarstwa domowego, budownictwa) oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa (mechanik pojazdów samochodowych, murarz).

Ach te gołąbki

Prezentujemy Państwu przepis z III Powiatowego Konkursu na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego. Tym razem polecamy „Gołąbki z tartych ziemniaków” — przepis Kola Gospodyń Wiejskich w Tokarni.

Składniki:

główka kapusty
2 kg ziemniaków
duża cebula
sól, pieprz
koncentrat pomidorowy
koperek, liść laurowy, ziele angielskie, woda

Wykonanie:

Ziemniaki obrać i zetrzeć na tarce, cebulę zetrzeć do ziemniaków, dodać sól, pieprz do smaku. Tak przygotowany farsz zawinąć w liście kapusty i ułożyć w gęsiarce, zalać gorącą wodą. Dodać liść laurowy, ziele angielskie i gotować na wolnym ogniu 30 minut. Dodać koncentrat pomidorowy i posypać koperkiem. ■



Najlepiej w rodzinie

O tym, jak wygląda rodzicielstwo zastępcze w powiecie kieleckim, mówi Anna Bielna – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach.

■ Czym jest rodzicielstwo zastępcze?

— To forma opieki nad osobami poniżej 18. roku życia, którymi ich biologiczni rodzice nie są w stanie się opiekować. Możemy wyróżnić kilka rodzajów rodzicielstwa zastępczego. Są to rodziny zastępcze spokrewnione z dzieckiem, rodziny niespokrewnione, rodziny zawodowe oraz rodzinne domy dziecka.

■ Ile rodzin zastępczych jest w powiecie kieleckim?

— Rodzin spokrewnionych z wychowankami jest 117, przebywa w nich 242 dzieci. Mamy 13 rodzin zastępczych niespokrewnionych z dzieckiem, które opiekują się 22 osobami. 40 wychowanków jest w sied-



miu zawodowych rodzinach niespokrewnionych. W pięciu rodzinnych domach dziecka znajduje się 37 dzieci. W powiecie kieleckim działa również jedna rodzina zawodowa o charakterze pogotowia rodzinnego.

■ Jakie są najczęstsze powody tego, że dzieci trafiają do rodzin zastępczych?

— Przyczyny są złożone, jednakże dominującą jest nadużywanie alkoholu przez rodziców biologicznych. Ponadto pojawia się problem przemocy wobec członków rodziny oraz chorób psychicznych. Jednak przyczyną tych wszystkich zjawisk bywa brak pracy i pogarszająca się sytuacja materialna.

■ Jak przebiega procedura założenia rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka?

— Kandydaci zgłaszają się do PCPR, deklarując chęć założenia takiej rodziny. Następnie sprawdza się, czy spełniają ustawowe wymogi, aby zostać rodzicem zastępczym, takie jak: niekaralność, posiadanie źródeł dochodu, stan zdrowia i polskie obywatelstwo. Przeprowadza się wywiad środowiskowy dotyczący kandydatów, następnie przechodzą oni około dwumiesięczne szkolenie. Sąd rodzinny wydaje postanowienie o umieszczeniu dzieci w placówce bądź rodzinie zastępczej. PCPR stara się pozyskać jak najwięcej informacji na temat sytuacji zdrowotnej, rodzinnej, szkolnej dzieci i przekazać je potencjalnym rodzicom zastępczym.

Za zgodą rodziny dziecko jest w niej umieszczane. PCPR sprawuje nad nią nadzór, z którego informację przekazuje do sądu rodzinnego.

■ Z jakimi problemami najczęściej spotykają się rodzice zastępczy?

— Największym problemem są kłopoty zdrowotne dzieci, wynikające z zaniedbań rodziców biologicznych. Niektóre, trafiając do rodzin zastępczych, nie mają nawet obowiązkowych szczepień. Pojawiają się również problemy z rodzicami biologicznymi — nawet jeżeli mają odebrane prawa rodzicielskie, to nie można zakazać im kontaktów z dziećmi. Bywają przypadki, że rodzice zastępczy boją się rodziców biologicznych ze względu na ich zły wpływ na dzieci.

■ Jakie istnieją formy pomocy dla rodzin zastępczych?

— Rodzaj pomocy zależy od potrzeb rodziny, która może skorzystać ze wsparcia finansowego i specjalistycznego. Rodziny zastępcze otrzymują comiesięczną pomoc na każde dziecko na częściowe pokrycie kosztów jego utrzymania. Prowadzący rodziny zastępcze zawodowe otrzymują oprócz tego wynagrodzenie.

■ Jaką pomoc rodzinom zastępczym oferuje program „Równi lecz różni”?

— W tym roku obejmujemy programem pięć rodzin zastępczych. Pomysł wyszedł od samych rodzin — zgłaszały one potrzebę wsparcia w rozwiązywaniu problemów opiekuńczo-wychowawczych dzieci oraz pomocy dla nich samych. PCPR zdecydowało się zorganizować dwutygodniowe wyjazdy połączone z warsztatami terapeutyczno-psychologicznymi. Chodzi o danie nowej motywacji rodzicom zastępczym i ich wychowankom oraz o wzmocnienie do dalszej pracy. Jeżeli ten pomysł się sprawdzi i pozwolą na to finanse, warsztaty zostaną powtórzone jeszcze w tym roku.

■ Z jakimi problemami borykają się osoby opuszczające rodziny zastępcze i jaką pomoc otrzymują przy usamodzielnianiu się?

— Największą trudnością jest brak mieszkań w gminach. Problem rozwiązywany jest poprzez wynajmowanie mieszkań przez wychowanków. Pojawiają się również kłopoty ze znalezieniem przez nich pracy. Wychowankowie, którzy kontynuują naukę, otrzymują od nas wsparcie finansowe. W związku z realizacją projektu „Równi lecz różni” przewidujemy dla nich dodatkowe formy wsparcia — w tym finansowego — które umożliwią im ukończenie szkoły i podjęcie pracy.

■ Dziękuję za rozmowę. ■

MATEUSZ CIEŚLIŃSKI



Rzecznik radzi

Czy w przypadku spłaty kredytu przed terminem, bank może odmówić zwrotu kosztów ubezpieczenia na życie za niewykorzystany okres ochrony, powołując się na ogólne warunki ubezpieczenia na życie kredytobiorców, mimo pisemnego żądania konsumenta?

Rafał Szyba, powiatowy rzecznik konsumentów:
— Nie. Na mocy art. 807 §1 Kodeksu Cywilnego, postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia lub umowy ubezpieczenia sprzeczne z przepisami są nieważne. Postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia na życie kredytobiorców nie można traktować jako wyjątku od reguły, gdyż nie wynikają one z uregulowań szczególnych, ale wyłącznie z woli stron umowy. Zgodnie z art. 813 §1 Kodeksu Cywilnego, składkę oblicza się za czas trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela. W przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej. Jeżeli bank jest podmiotem zobowiązanym prawnie do zapłaty składki w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia na rzecz swojego klienta, to w przypadku wcześniejszego wygaśnięcia ubezpieczenia może zażądać od ubezpieczyciela zwrotu nadpłaconej składki. Zapisy warunków ubezpieczenia wyneogcjonowane z ubezpieczycielem uniemożliwiają zwrot składki również bankowi. Tego typu konstrukcja prawna jest niekorzystna dla konsumenta i narusza tym samym zbiorowe interesy konsumentów, gdyż konsument przystąpił do tego ubezpieczenia tylko dlatego, że jest to zabezpieczenie wymagane przez bank i nie potrzebuje tej ochrony po spłacie kredytu, a poza tym jest to dla niego kosztowne. Zapis ogólnych warunków ubezpieczenia na życie kredytobiorców stoi również w sprzeczności z art. 812 Kodeksu Cywilnego, który gwarantuje konsumentowi prawo odstąpienia od umowy ubezpieczenia, w terminie 30 dni, jeżeli umowa ubezpieczenia jest zawarta na okres dłuższy niż sześć miesięcy. ■

Powiatowy rzecznik konsumentów dyżuruje pod numerem telefonu: 41 342 18 30, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kielcach (al. IX Wieków Kielc 3, p. 202, e-mail: szyba.r@powiat.kielce.pl)



Zakochana w kieleckiej wsi

**Artystka, miłośniczka kultury ludowej,
laureatka wielu konkursów. Skarbnica
wiedzy o tradycjach naszego regionu.
Z dumą podkreśla swoje korzenie
i miłość do wsi.**

W powiecie kieleckim nie ma chyba osoby, która lepiej znałaby zwyczaje i obrzędy naszego regionu. Zamiłowanie do tradycji wiejskich Teresa Klimczak z Marzysza wyniosła z domu.

– Całą wiedzę przekazała mi mama, która była prawdziwą gospodynią domową. Często opowiadała o dawnym życiu na wsi – wspomina artystka ludowa. Również dużą rolę odegrała babcia pani Teresy – Franciszka – która nie tylko była wiejską akuszerką, ale również starościna na każdym weselu. – Starostowie byli wodzirejami, prowadzili uroczystość weselną, wplatając w zabawę obrzędy – tłumaczy gospodyni z Marzysza.

Zaczęło się od miłości do muzyki

Muzyka od zawsze była obecna w życiu Teresy Klimczak. – Gdy byłam mała, to w domu śpiewała moja mama. Również mój mąż był muzykiem – wspomina z uśmiechem. Na początku lat 80. ubiegłego stulecia pani Teresa została przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Marzyszu. W 1981 roku założyła Zespół Pieśni Ludowej „Marzysz”,

dołączyła do niego później kapela, którą tworzyli Wincenty Jamioł i Antoni Gabryś. Warto dodać, że podczas występów na 200-letnich basach grał mąż pani Teresy.

– Nie chcieliśmy, aby zespół kojarzony był z folklorem stylizowanym pod publiczność. Zawsze starałam się, by wszystko było autentyczne. Utwory, które śpiewamy, brzmią tak jak sto lat temu – tłumaczy założycielka zespołu, która szukając starych piosenek i przyśpiewek, jeździła po gminie i nagrywała te zapamiętane przez najstarszych mieszkańców. W repertuarze zespołu znajdują się także obrzędy przygotowywane przez Teresę Klimczak.

– Jeden z naszych obrzędów, „Marzyskie świecoki”, został nagrany przez Telewizję Kraków. Świecoki to koszyki wielkanocne. Marzysz był zagłębieniem koszyków – opowiada szefowa zespołu.

Godne podkreślenia jest to, że każdy z członków zespołu mówi gwara.

Aktywna gospodyni

Pani Teresa od pracy nie stroni. Od 16 lat jest instruktorem do spraw folkloru w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Daleszycach. Prowadzi nie tylko Gminny Zespół Pieśni Ludowej MGOK Daleszyce, ale przez wiele lat kierowała także dziecięcymi zespołami ludowymi: „Marzyskie Skowronki”, w Widelkach – „Przepióreczki”, w Cisowie – „Sikoreczki”, a w Borkowie – „Jaskółeczki”. Gatunki ptaków w nazwach zespołów to nie przypadek. – Mój tata był leśnikiem – wyjaśnia z uśmiechem instruktorka folkloru z Daleszyc.

Teresa Klimczak z rodzinnego domu wniosła również zdolności artystyczne. Swym rękodziełem zachwycała w 2008 roku organizatorów 13. Międzynarodowych Targów Rolnych w Plauen w Niemczech – jej kolorowe bibułkowe kwiaty zwyciężyły w kategorii ozdób.

Swoje prace prezentowała także w Brukseli. Ale nie tylko zachodni sąsiedzi podziwiają umiejętności naszej ludowej artystki. Piękne bibułowe kwiaty, wielkanocne pisanki czy palmy cieszą się dużą popularnością podczas organizowanych przez Starostwo Powiatowe w Kielcach kiermaszów świątecznych. – Rękodzieło na wsi było czymś powszechnym. W chałupach przystrajało się ołtarzyki Matki Boskiej, robiło kwiaty na groby, a na święta palemki i pisanki. Gospodynie były bardzo pracowite, praktyczne i pomysłowe – mówi pani Teresa.

Działalność i zaangażowanie w szerzenie wiedzy na temat tradycji regionalnych Teresy Klimczak zostały docenione. Wśród wielu nagród szczególnie ceni nadany jej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”: – Jestem z niego bardzo dumna. To wyróżnienie dużo dla mnie znaczy, motywuje mnie do dalszej pracy.

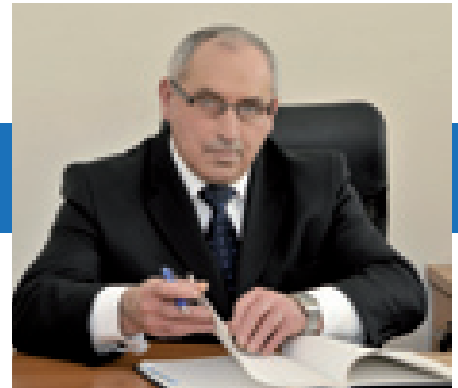
Szczęśliwa mieszkanka Marzysza

– Jestem dumna z tego, że pochodzę ze wsi. Kocham swoje korzenie i na każdym kroku staram się promować tradycje ludowe – podkreśla pani Teresa. – Jestem bardzo szczęśliwym człowiekiem, bowiem robię to, co lubię.

W swoim domu artystka z Marzysza ma izbę regionalną, w której gromadzi pamiątki związane z polską wsią: stare żelazka, obrazy, meble, kredensy kuchenne, skrzynie, pierzyny czy lampy naftowe. Jakże magiczny nastrój musi panować w domu pani Teresy. ■

AGATA NAPOROWSKA

URZĘDOWE



Zenon Janus, wicestarosta kielecki:

– Wydział Rozwoju prowadzi jedną z najważniejszych inwestycji w naszym powiecie – budowę siedziby Starostwa Powiatowego w Kielcach. Stanie ona przy ul. ks. Jerzego Popiełuszki. Właśnie rozpoczęły się prace budowlane, mam nadzieję, że za dwa lata mieszkańcy naszego powiatu będą obsługiwani w nowoczesnym, przyjaznym dla interesantów budynku.

go, krajoznawczego w kraju i za granicą oraz współpraca z partnerskimi powiatami.

– Powiat kielecki od lat uczestniczy w Targach Rolnych w Plauen w Niemczech. To znakomita okazja do promocji naszych rodzimych producentów – mówi Bożena Gumułka, naczelnik Wydziału Rozwoju.

Wydział odpowiada również za organizację sztanदारowej imprezy powiatu, jaką jest Jarmark Świętokrzyski na Świętym Krzyżu.

Referat Inwestycji odpowiada za inwestycje realizowane przez powiat kielecki. Do jego podstawowego zakresu działania należy wykonywanie obowiązków inwestora bezpośredniego dla inwestycji i remontów, współdziałanie na rzecz pozyskiwania funduszy na realizowane inwestycje, sporządzanie informacji o przebiegu realizacji zadań inwestycyjnych i remontowych, a także współdziałanie z jednostkami organizacyjnymi powiatu w zakresie remontów, modernizacji i budowy nowych obiektów.

AGATA NAPOROWSKA

Jak do nas trafić, w jakich godzinach przyjmowani są interesanci i jakie sprawy można załatwić w Starostwie Powiatowym w Kielcach – na te i inne pytania będziemy odpowiadać w naszym cyklu „Urzędowe ABC”.



Strategiczny wydział starostwa

Promocja powiatu, współpraca z zagranicą, pozyskiwanie środków zewnętrznych, prowadzenie inwestycji – to główne zadania Wydziału Rozwoju.

Wydział Rozwoju wykonuje zadania związane z opracowywaniem dokumentów strategicznych powiatu, przygotowywaniem i realizacją projektów współfinansowanych ze środków zewnętrznych, prowadzeniem inwestycji oraz spraw z zakresu rozwoju i promocji powiatu, a także współpracy z zagranicą.

W skład Wydziału wchodzi referat ds. Rozwoju i Wdrażania Projektów, Inwestycji oraz jednoosobowe stanowisko ds. Promocji Powiatu.

Referat Rozwoju i Wdrażania Projektów odpowiada m.in. za: tworzenie, prowadzenie, monitoring oraz weryfikację bazy danych dotyczących terenów inwestycyjnych w powiecie oraz udzielanie informacji inwestorom o możliwości pozyskiwania terenów

i obiektów pod realizację inwestycji, opracowanie projektów wieloletnich planów i programów rozwoju powiatu, prowadzenie działań w zakresie pozyskiwania funduszy z Unii Europejskiej i innych źródeł zagranicznych, organizowanie i koordynowanie procesu naboru oraz wyboru projektów własnych powiatu przeznaczonych do współfinansowania z tych środków. Obecnie referat realizuje projekty: „Decydujmy razem”, „Dobry Klimat dla Powiatów” i „Nieproszeni w szkole”.

Do podstawowego zakresu działania jednoosobowego stanowiska ds. Promocji Powiatu należy promowanie potencjału gospodarczego, kulturalne-

Wydział Rozwoju mieści się w budynku Starostwa Powiatowego w Kielcach, III piętro, godziny pracy 7.15–15.15.

ZADZWOŃ • NAPISZ • PRZYJDŹ

Chcą Państwo do nas napisać, zadzwonić lub skorzystać z poczty elektronicznej? Podajemy nasze dane:

**Starostwo Powiatowe w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3
25-516 Kielce, tel. 41 342 13 07, 41 344 54 29
fax: 41 344 28 25, e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl
adres strony internetowej: www.powiat.kielce.pl**



Ciekawe, jakie zapiski przewodniczącego Józefa Szczepańczyka wzbudziły takie zainteresowanie komendantów – policji i straży pożarnej?



Prezydium Rady tym razem w ławach radnych.

Fotogaleria

Sesja Rady Powiatu Kieleckiego 28 marca 2011



Sekretarz powiatu Barbara Piwnik i skarbnik Maria Klusek w skupieniu słuchają wystąpień radnych.



Tak jednomyślniej Rady mogą nam pozazdrościć inne samorządy.



Marcowa sesja Rady Powiatu była bardzo pracowita.



Trzy razy „tak” – członkowie Zarządu Powiatu, którzy są również radnymi – głosują zgodnie.



Radny Mirosław Gębski w dyskusji z Prezydium Rady Powiatu.



Gorące narady tuż przed rozpoczęciem sesji.